

ZUZANNA NEUVE-ÉGLISE\*

---

# Idea metropolii jako dobra wspólnego w dyskursie prasy lokalnej – perspektywy i postulaty

## Idea of a Metropolis as a Common Good in Local Press Discourse: Perspectives and Postulates

### Abstrakt

Artykuł porusza problematykę wytwarzania świadomości metropolitalnej w województwie śląskim oraz roli, jaką w tym procesie odgrywa dyskurs prasy lokalnej. Dziennikarze wykorzystują określone środki językowe i strategie, aby podkreślić znaczenie obszaru metropolitalnego, promować rozwój instytucji zarządzania metropolią i zachęcać mieszkańców do zaangażowania na rzecz idei metropolii jako dobra wspólnego regionu. Artykuł opiera się na analizie przekazów prasy w latach 2007–2018. Rozważania dotyczą kształtowania wyobraźni zbiorowej na podstawie medialnego obrazu metropolii, a w dłuższej perspektywie możliwości wykształcenia przestrzeni społecznie przeżywanej i metropolitalnego obywatelstwa w warunkach zmian terytorialno-administracyjnych na poziomie metropolitalnym.

**Keywords:** metropolia, dobro wspólne, metropolitalne obywatelstwo, dyskurs, analiza ramowa

### Abstract

The article addresses the issue of creating metropolitan awareness in the Silesian Voivodeship and the role that local press discourse plays in this process. Journalists employ specific linguistic means and strategies to emphasise the significance of the metropolitan area, promote the development of metropolitan management institution, and encourage residents to engage in the idea of the metropolis as a common regional good. The article is based on an analysis of local press discourse from 2007 to 2018. It focuses on the process of shaping collective imagination based on the media image of the metropolis and, in the longer term, the potential formation of lived space and metropolitan citizenship in the context of territorial-administrative changes at the metropolitan level.

**Słowa kluczowe:** metropolis, common good, metropolitan citizenship, discourse, frame analysis

---

\* Dr Zuzanna Neuve-Église – Instytut Socjologii, Uniwersytet Śląski w Katowicach; e-mail: zuzanna.neuve-eglise@us.edu.pl; ORCID: 0000-0002-4062-0947.

## Wprowadzenie

W obliczu globalizacji i stopniowego wycofania państwa z funkcji zarządczych (decentralizacja) wzrosła rola miast, zwłaszcza tych o statusie metropolitalnym, w kierowaniu rozwojem społeczno-gospodarczym. Aspekt instytucjonalny, obejmujący funkcjonowanie struktur zarządzania obszarem metropolitalnym w celu kontroli procesów zachodzących w przestrzeni fizycznej, składa się na wielowymiarowe pojęcie metropolizacji. Termin „metropolia” może odnosić się do przestrzeni w sensie geograficznym i specyficznych funkcji wyższego rzędu pełnionych przez ośrodek miejski, jak również do struktur polityczno-instytucjonalnych powołanych do zarządzania tym terytorium. Metropolizacja, oprócz wymiaru przestrzennego, funkcjonalnego i instytucjonalnego, wiąże się także z istotną sferą społecznych wyobrażeń i wiedzy aktorów działających w obszarze metropolitalnym, co nie pozostaje bez wpływu dla rozwoju obszaru metropolitalnego. Ten wymiar można nazwać świadomościowym czy też szerszej kulturowym, a wyraża się on w dynamicznym tworzeniu znaczeń w odniesieniu do obszaru i jego elementów. Proces metropolizacji zachodzący w sferze materialnej można zatem odnieść do przestrzeni symbolicznej, w której spotykają się różnorodne dyskursy, w tym publiczne i medialne<sup>1</sup>, tworzące ogół przekazów dostępnych publicznie i warunkowanych przez sytuację komunikacyjną. Czerpiąc z założeń teorii dyskursu, pragnę podkreślić konstruktywistyczne ujęcie dyskursu, w którym rozumiany jest nie tylko jako tekst, ale również jako działanie, a dokładniej „tworzenie rzeczywistości społecznej poprzez struktury językowe i/lub poprzez interakcję”<sup>2</sup>. Dyskurs, jako zorganizowana forma komunikacji językowej, niesie konkretne obrazy, które zawierają różnorodne znaczenia pojęcia „metropolii” w kontekście regionalnym, składające się na określoną interpretację rzeczywistości.

W artykule przedstawiono wybrane wątki z badań przekazów prasy lokalnej w latach 2007–2018, które dotyczą wytwarzania świadomości metropolitalnej w województwie śląskim. Region ten stał się areną długoletnich dyskusji dotyczących wykształcania się struktur terytorialno-administracyjnych na poziomie metropolitalnym. Najpierw w 2007 roku był to dobrowolny związek międzygminny, Górnośląski Związek Metropolitalny (GZM), łączący 14 miast na prawach powiatu w centralnej części województwa śląskiego. Następnie w 2017 roku powstała Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia (Metropolia GZM) jako pierwsza w Polsce ustawowo umocowana instytucja metropolitalnego zarządzania, co gwarantuje jej określone kompetencje, obszary działania

<sup>1</sup> Por. *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, red. M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski, Wydawnictwo Aureus, Kraków 1997.

<sup>2</sup> A. Horolets, *Dyskursywne wymiary integracji europejskiej*, w: *Europa w polskich dyskursach*, red. A. Horolets, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 6.

i stabilne źródło finansowania. W artykule analizuję, w jaki sposób dziennikarze kreowali ideę metropolii jako dobra wspólnego w kluczowych momentach zmian instytucjonalnych dotyczących obszaru metropolitalnego w województwie śląskim. Odwołując się do teorii związanych ze społecznym tworzeniem przestrzeni i przestrzenią przeżywaną, poruszam także zagadnienie kształtowania metropolitalnego obywatelstwa.

## Ujęcie teoretyczne

Ramy teoretyczne dla rozważań zawarty w artykule tworzy głównie teoria dyskursu<sup>3</sup> łącząca jego językowe, kognitywne i społeczne aspekty, jak również koncepcja wytwarzania przestrzeni społecznej. W tej perspektywie terytorium i instytucja zarządzania obszarem metropolitalnym traktowane są jako przestrzeń abstrakcyjna i wyobrażona, obiekt działania dyskursu prasy<sup>4</sup>, wobec którego człowiek żywi określony stosunek emocjonalny. W koncepcji Henriego Lefebvrea wytwarzanie przestrzeni społecznej łączy się ze społeczną produkcją jej znaczeń, a przestrzeń jest postrzegana, wyobrażona i przeżywana (triada przestrzenna)<sup>5</sup>. Natomiast dyskursy na temat przestrzeni i jej elementów stanowią wyraz konkretnego wyobrażenia o niej, jako nośnik jej reprezentacji. Proces naznaczania przestrzeni emocjami i wartościami, nadający charakter symboliczny, prowadzi do wyłonienia „przestrzeni przeżywanej”<sup>6</sup>, która obok przestrzeni życia złożonej z codziennych przestrzennych praktyk człowieka oraz przestrzeni społecznej wyznaczonej przez interakcje z innymi, tworzy zrozumiałą dla człowieka rzeczywistość i konkretne przedstawienie świata. Przestrzeń obszaru metropolitalnego i związaną z nim instytucję zarządzania rozpatruję jako sferę projekcji nowych wartości, które służyć mogą mobilizacji do działania na rzecz rozwoju idei metropolitalnej, gdzie metropolia definiowana jest jako dobro wspólne, a od sprawności instytucji zarządzania terytorium zależy przyszłość regionu.

Rozważania na temat przestrzeni miejskiej i metropolitalnej oraz współrządzenia (*governance*) publicznego i kształtowania miejskiego obywatelstwa

<sup>3</sup> Por. T.A. van Dijk, *Dyskurs jako struktura i proces*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001; A. Duszak, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.

<sup>4</sup> Sformułowanie „dyskurs prasy” obejmuje nie tylko treści publikowane w prasie, ale także sposób, w jaki są one prezentowane, kontekst komunikacyjny oraz wpływ na odbiorców.

<sup>5</sup> H. Lefebvre, *The Production of Space*, tłum. D. Nicholson-Smith, Blackwell Publishing, Malden, Oxford–Carlton 2010, s. 26.

<sup>6</sup> A. Frémont, *L'Espace vécu*, „Actes du colloque de Rouen” 1976, Publication des Universités de Caen, Orléans, Paris I, Rouen et Vincennes.

nie mogą pozostać w oderwaniu od kluczowej koncepcji dobra wspólnego. Przestrzeń obszaru metropolitalnego w całej swej złożoności rozmaitych elementów o charakterze materialnym i niematerialnym – od budynków i elementów infrastruktury, przez tereny zielone i krajobraz, po charakter miasta i jego specyficzną atmosferę (*genius loci*) – dostarcza rozmaite dobra, jako pewien wspólny zasób, który podlega łącznemu użytkowaniu<sup>7</sup> i którego funkcją jest zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Dobro wspólne w odniesieniu do obszaru metropolitalnego można także zdefiniować jako „niematerialne dobro, wartość, która wpływa na utworzenie, funkcjonowanie i oddziaływanie przestrzeni miejskiej, a także jest w niej podtrzymywane, wytwarzane lub ograniczane poprzez praktyki współdzielenia przestrzeni i zarządzania nią”<sup>8</sup>. W centrum wyводу przedstawionego w niniejszym artykule pozostanie koncepcja dobra wspólnego jako wartości społecznej, stanowiącej podstawę systemu oceniania właściwego określonej grupie społecznej.

Pojęcie dobra publicznego (wspólnego) ewoluowało w różnych epokach, niemniej warto przywołać konkretne stanowiska będące źródłem współczesnych koncepcji miejskiego obywatelstwa. W starożytności dobro wspólne stanowiło centralny punkt filozofii politycznej Arystotelesa, który stawiał je za cel życia politycznego i społecznego, a jego osiągnięcie wymagało aktywnego zaangażowania obywateli w życie *polis* oraz tworzenia instytucji politycznych sprzyjających jego realizacji. W owym czasie koncepcja ta łączyła się z ideą doskonałości człowieka jako istoty rozumnej, która zorientowana jest na działanie publiczne i utożsamianie interesu własnego z dobrem ogółu. Współcześnie za sprawą globalizacji wyłoniła się nowoczesna sfera publiczna, którą trudno ująć jako wspólną przestrzeń negocjowania znaczeń i wyrażania poglądów. Jak wskazują Mirosława Marody i Anna Giza-Poleszczuk, „wraz z kryzysem państwa narodowego rozmyciu ulega również to, co mogłoby mobilizować jednostki do skoordynowanego działania. Jeśli nie jest to dobro konkretnej wspólnoty, pozostaje abstrakcyjne dobro ludzkości”<sup>9</sup>. Z tego kontekstu wyrasta problem nazwany „śmiercią miasta”<sup>10</sup> pojmowanego jako wspólnota polityczna, obywatelska, wzorem antycznego *polis*. Nabiera zatem istotności zagadnienie kształtowania na obszarach metropolitalnych władzy politycznej, która rozwijałaby struktury demokratycznego zarządzania opartego na dynamicznej sieci relacji aktorów (*governance*), a nie tylko techniczno-administracyjnej. Proces

<sup>7</sup> E. Ostrom, *Dysponowanie wspólnymi zasobami*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2013, s. 43.

<sup>8</sup> J. Koszewska, *Dobro wspólne w przestrzeni miasta – analiza porównawcza w Polsce i we Francji na przykładach wybranych dzielnic Warszawy i Paryża*, dysertacja doktorska, PW, Wydział Architektury i Sorbonne Université, Faculté des lettres, Ecole Doctorale de Géographie de Paris 2019, s. 56.

<sup>9</sup> M. Marody, A. Giza-Poleszczuk, *Przemiany więzi społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 300.

<sup>10</sup> K. Nawratek, *Miasto jako idea polityczna*, Korporacja Ha!art, Kraków 2008.

ten wiąże się z kolei z uważnością na procesy zachodzące w świadomości społeczności lokalnych<sup>11</sup>, bez których zaangażowania trudno o stworzenie wspólnoty politycznej w nowej (metropolitalnej) skali. Chodzi zwłaszcza o związek przestrzeni i instytucji metropolitalnej z poczuciem identyfikacji mieszkańców obszaru oraz czynniki, które mogą budować świadomość metropolitalną, gdzie skala metropolitalna ma wartość.

Dobro wspólne postrzegane w kategoriach wartości wiąże się z miejską praktyką, działaniem w interesie publicznym, społecznym, wspólnym, a więc także jego przeżywaniem. Wraz z przemianami państwa w stronę modelu postweberowskiego<sup>12</sup>, współczesne miasta i obszary metropolitalne zyskują pozycję i niezależność jako centra rozwoju społeczno-ekonomicznego, a także nowoczesnych form demokracji, dostarczając przestrzeni do realizacji praw obywatelskich. Coraz częściej poczucie bycia mieszkańcem i związek z miastem staje się paliwem do mobilizacji politycznej i udziału w zarządzaniu miastem, tworząc podstawy nowych form obywatelstwa.

Należy zaznaczyć, iż w klasycznej typologii społeczeństwa obywatelskiego i obywatelstwa to model republikański kładzie nacisk na działanie, stanowiące jednocześnie cechę obywatela oraz wyraz „cnoty odpowiedzialności za dobro wspólne”<sup>13</sup>. Russell Dalton definiuje ten typ obywatelstwa jako zespół norm i oczekiwań związanych z rolą „dobrego obywatela”, obejmujący polityczną partycypację, świadomość spraw publicznych, poszanowanie porządku społecznego i akceptację władzy państwa oraz poczucie współodpowiedzialności za dobro innych obywateli<sup>14</sup>. Kategoria działania leży także u podstaw jednej z najbardziej znanych i nośnych koncepcji wpływających na współczesne myślenie o mieście – „prawa do miasta” H. Lefebvrea, rozumianego jako „przekształcone i odnowione prawo do miejskiego życia”<sup>15</sup>. Istota przestrzeni metropolitalnej jako dobra wspólnego zasadza się na tym, że stwarza sprzyjające warunki do pracy, edukacji, kultury i wypoczynku dla swoich mieszkańców, którzy mogą realizować prawo do udziału w ekonomii dobrobytu.

W rozważaniach nad problematyką obywatelstwa miejskiego wyróżnia się także jego typ substancjalny (w odróżnieniu od formalnego), które wyraża się

<sup>11</sup> Por. R. Pyka, *Przestrzeń społeczna jako wyzwanie reform terytorialnych*, w: Zbigniew Rykiel i *przestrzeń społeczna*, red. Z. Rykiel, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2019.

<sup>12</sup> P. Le Galès, *Du gouvernement des villes à la gouvernance urbaine*, „Revue française de science politique” 1995, nr 1 (45), s. 57–95.

<sup>13</sup> M. Kowalewski, *Protest miejski: przestrzenie, tożsamości i praktyki niezadowolonych obywateli miast*, Nomos, Kraków 2016, s. 44.

<sup>14</sup> R. Dalton, *Citizenship Norms and the Expansion of Political Participation*, „Political Studies” 2008, nr 1 (56), s. 79.

<sup>15</sup> H. Lefebvre, *Prawo do miasta*, „Praktyka Teoretyczna” 2012, nr 5, s. 195, <https://repozytorium.amu.edu.pl/server/api/core/bitstreams/a61a2e86-8796-4d5b-9ecc-230239fdc642/content> (dostęp: 24.02.2024).

w sferze wartości i praktyk udziału w życiu społecznym i politycznym<sup>16</sup>. Na potrzeby przeprowadzonej analizy dyskursu prasy wykorzystuję właśnie to ujęcie obywatelstwa (odnoszące się do metropolii jako przestrzeni miejskiej), gdzie metropolię określa się jako rodzaj wspólnoty, w ramach której może realizować się poczucie tożsamości poprzez udział w praktykach politycznych.

Jednak wspomniana wizja metropolitalnego obywatelstwa w tak niejednorodnym środowisku miejskim, jak obszary metropolitalne, ma charakter raczej postulowany niż rzeczywisty, służący określonym celom. Jednym z istotniejszych jest ograniczanie lokalnych egoizmów i partykularyzmów między aktorami metropolitalnymi (np. mieszkańcami, przedstawicielami władz, decydentami), co jest możliwe dzięki kreowaniu poczucia jedności miejskiej wspólnoty o charakterze wyobrażonym. Warstwa wyobrażona odnosi się natomiast do obrazu metropolii w sferze symbolicznej przekazów prasy.

Pojęcie „obrazu” zostało zastosowane, nawiązując do teorii reprezentacji społecznych<sup>17</sup>, która zakłada, że medialne obrazy, zwane również reprezentacjami, stanowią pewne odwzorowanie rzeczywistości społecznej. Poprzez manifestację w języku strukturyzują doświadczenie społeczne i nadają określone ramy interpretacyjne dla powszechnie występujących zjawisk. Jako mentalne konstrukty, wspomagają tworzenie znaczenia oraz „wyrażanie złożonych, abstrakcyjnych pojęć”<sup>18</sup>. Badanie zawartych w przekazach prasy obrazów metropolii opiera się w niniejszym artykule na identyfikacji specyficznych ram interpretacyjnych. Za Toddem Gitlinem przyjmuję stanowisko, że ramy to „zasady doboru, pewien nacisk i przedstawienie złożone z niewielkich teorii dotyczących tego, co istnieje, co się zdarza i co jest ważne”<sup>19</sup>. Ramowanie można zatem określić jako procedurę, która kształtuje zawartość bieżącej agendy medialnej poprzez akcentowanie najistotniejszych zagadnień w danym czasie i jednocześnie wywiera wpływ na przekonania odbiorców.

Analiza ramowa stanowi uzupełnienie analizy dyskursu, która umożliwia zrozumienie procesu formowania wspólnie podzielanych znaczeń, uwzględniając zarówno uczestniczące podmioty, jak i kontekst, w którym działają. W tym podejściu język pełni rolę narzędzia kreowania rzeczywistości i relacji, a działania społecznych aktorów, zwłaszcza dziennikarzy należących do elit

<sup>16</sup> M. Kowalewski, *Protest miejski...*, s. 45.

<sup>17</sup> Por. R.M. Farr, S. Moscovici, *Social Representations*, Cambridge University Press, Cambridge 1984.

<sup>18</sup> L. Taylor, A. Willis, *Medioznawstwo. Teksty, instytucje i odbiorcy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 41.

<sup>19</sup> T. Gitlin, *The Whole World Is Watching: Mass Media in the Making and Unmaking of the New Left*, University of California Press, Berkeley 1980, s. 3.

symbolicznych<sup>20</sup>, polegają na kształtowaniu życia społecznego poprzez rozpowszechnianie konkretnych wyobrażeń, relacji i wzorców zachowań, jak również ich modyfikowanie i zmianę znaczeń składających się na przekazywaną wiedzę o świecie.

Dyskurs traktuję za Teunem van Dijkem nie tylko jako powiązany zespół tekstów, ale także jako formę działania społecznego zachodzącego w określonym kontekście, w którym konstruowane są znaczenia<sup>21</sup>. Jednocześnie, odnosząc się do paradygmatu lingwistyki kulturowej<sup>22</sup>, wskazuję na rolę dyskursu jako nośnika obrazów (reprezentacji społecznych), które mogą być przyswajane przez potencjalnych czytelników prasy, rozwijając ich świadomość na temat metropolizacji w województwie śląskim. Wypowiedzi dziennikarskie na temat funkcjonowania złożonego zjawiska metropolii postrzegam jako próbę nadania sensu zdarzeniom dotyczącym sfery metropolitalnej za pomocą praktyk opowiadania – słów i obrazów utrwalonych w języku<sup>23</sup>. W ten sposób może tworzyć się wspólnota interpretacyjna, w ramach której metropolia zyskuje znaczenie jako idea dobra wspólnego. Organizowanie społecznych zasobów wiedzy odgrywa szczególną rolę w przypadku terminów, takich jak „metropolia” w województwie śląskim, które odwołują do dyskursu eksperckiego czy naukowego.

## Założenia metodologiczne i źródła danych

Obraz metropolii jako wspólnego dobra zaznaczył się w przeprowadzonych w latach 2019–2021 badaniach dyskursu prasy lokalnej. Pozwoliły one dotrzeć do zawartych w języku znaczeń i zrekonstruować reprezentację zjawiska metropolizacji, która może być istotna dla wyłaniania się nowej, metropolitalnej wspólnoty. Na potrzeby niniejszego artykułu skoncentrowano się na omówieniu wybranych wątków. W tekście podjęta została próba odpowiedzi na następujące pytania badawcze: 1. Jakie główne obrazy metropolii można wyróżnić w badanych przekazach? 2. Jakie znaczenia i wartości przypisywano metropolii w dyskursie prasy? 3. Jakie strategie dyskursywne zastosowano? 4. Czemu służyło odniesienie do idei metropolii jako dobra wspólnego?

Analizowane teksty zostały opublikowane w latach 2007–2018 na łamach „Dziennika Zachodniego” (DZ) oraz dodatku lokalnego „Gazety Wyborczej”

<sup>20</sup> Por. M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski, *Wprowadzenie*, w: *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, red. M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski, Wydawnictwo Aureus, Kraków 1997, s. 17.

<sup>21</sup> T.A. van Dijk, *Dyskurs jako struktura i proces*, s. 1–44.

<sup>22</sup> Por. W. Czachur, *Dyskursywny obraz rzeczywistości*, „Tekst i dyskurs – Text und Diskurs” 2011, nr 4, s. 79–97.

<sup>23</sup> K. Rosner, *Narracja, tożsamość i czas*, Universitas, Kraków 2003, s. 27.

(GW; dodatek „Katowice”, dostępny w serwisie Wyborcza.pl)<sup>24</sup>. Wybór tekstów podyktowany był zakresem tematycznym związanym z kluczowymi wydarzeniami generującymi specyficzne pod względem użycia strategii językowych opisy i medialne wyjaśnienia procesu metropolizacji w województwie śląskim. Istotną ramę odniesień w tym zakresie stanowił proces powstawania projektów ustawy metropolitalnej i negocjacji towarzyszących próbom uregulowania statusu obszarów metropolitalnych, ze szczególnym uwzględnieniem województwa śląskiego, jak również powołanie i okres funkcjonowania instytucji metropolitalnego zarządzania.

Materiał empiryczny objął 187 tekstów prasowych o charakterze publicystycznym, na podstawie których zaobserwowano specyficzne sposoby formułowania przekazów przez dziennikarzy jako przedstawicieli elit symbolicznych. Dziennikarze stosowali określone środki językowe (narzędzia ramowania) i schematy, które podsuwały czytelnikom sposoby rozumienia problemów dotyczących rozwoju procesu metropolizacji. Szczególnie przydatne w analizie tekstów okazały się trzy podstawowe funkcje ramowania<sup>25</sup>: definiowanie problemów, wskazywanie ich przyczyn i konsekwencji, formułowanie ocen moralnych i proponowanych rozwiązań, a także motywowanie czytelników do działania i zmiany, przy czym w artykule wyeksponowana została ostatnia zaprezentowana funkcja z racji nastawienia na budowanie konkretnej postawy obywatelskiej. Ważnym kryterium doboru tekstów była więc również ich siła perswazyjna, potencjalnie wywierająca wpływ<sup>26</sup> na sposób postrzegania problematyki metropolizacji w województwie śląskim przez czytelników.

## Rozwarstwienie obrazu metropolii

Medialny obraz metropolii w badanym okresie nie był spójny i podlegał zmianom w miarę postępu procesu metropolizacji w województwie śląskim w wymiarze instytucjonalnym. Reprezentacja metropolii jako instytucji stanowiła główny aspekt opisu wspomnianego procesu w zebranych materiale empirycznym. Jednocześnie tytułowe rozwarstwienie dotyczy różnych wartości i ocen przypisywanych pojęciu „metropolii”.

<sup>24</sup> Okres przyjęty do analizy wyznacza powstanie Górnośląskiego Związku Metropolitalnego w 2007 roku oraz koniec 2018 roku jako zamknięcie pierwszego roku działalności nowego związku metropolitalnego o nazwie Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia.

<sup>25</sup> Por. R.M. Entman, *Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication” 1993, nr 4 (43), s. 51–58; W. Gamson, A. Modigliani, *Media Discourse and Public Opinion on Nuclear Power. A Constructionist Approach*, „American Journal of Sociology” 1989, nr 1 (95), s. 1–37.

<sup>26</sup> Należy zaznaczyć, że sprawdzenie poziomu recepcji i skali oddziaływania praktyk ramowania na zachowania odbiorców wymagałoby odrębnych badań ankietowych.



Z treści badanych artykułów prasowych wyłaniają się dwa podstawowe obrazy: 1. Metropolii jako idei czy też wizji rozwojowej regionu oraz 2. Metropolii w postaci zinstytucjonalizowanej jako praktycznej realizacji tej idei w sferze zarządzania obszarem metropolitalnym. Idea metropolii łączy się z pojmowaniem jej w charakterze centralności (metropolia-centrum), miejsca dobrobytu, rozwoju gospodarczego i społecznego w stronę zachodnich standardów europejskich.

Taka metropolia to przede wszystkim określona wizja przyszłości, która wiąże się ze stworzeniem przestrzeni przepływów. [...] Jest to przestrzeń skupiająca innowacje, kreatywność oraz pomysłowość. Metropolia to najważniejsze centrum władzy, decyzji, polityki, nauki, wiedzy i kultury. Metropolie to główni aktorzy współczesnego świata. [...] Życie w metropolii niesie ze sobą wielkie szanse osobistego rozwoju. Wszak metropolia, to – w języku greckim – matka wszystkich miast, a rodzicielka winna być opiekuńcza i dobrotliwa<sup>27</sup>.

Dziś o tym, jak gonić Europę, robiąc metropolię. [...] Metropolia to konieczność dla miast aglomeracji katowickiej – z tym stwierdzeniem zgadzamy się niemal wszyscy. Problemy zaczynają się, gdy teorie muszą być zastąpione praktycznymi rozwiązaniami<sup>28</sup>.

Korzenie idei sięgają etymologii terminu „metropolia”, gdyż leksem *metropolis* w antycznej Grecji oznaczał miasto macierzyste poprzez połączenie wyrazów *méter* – matka i *polis* – państwo-miasto. Taka konstrukcja pojęcia narzucała charakterystyczny dla swojej epoki model łączący opiekuńczość z dominacją, ponieważ metropolia podporządkowywała sobie inne obszary, zwane koloniami. Niemniej kierując się etymologią słowa, także współcześnie można pojmować metropolię w charakterze istotnego ośrodka o znaczeniu gospodarczym, politycznym i kulturowym, wokół którego koncentruje się życie danego regionu, a czasem Europy i świata. Sposób przedstawiania fenomenu metropolii i obszarów metropolitalnych w kontekście wzrostu gospodarczego, jak również zapewnienia relatywnie wysokiej jakości życia, niewątpliwie dostarcza zasobów pod pozytywną identyfikację mieszkańców z tą przestrzenią.

Drugi wyłaniający się obraz metropolii odnosił się do działalności Górnośląskiego Związku Metropolitalnego jako pierwszego stadium rozwoju instytucji zarządzania obszarem metropolitalnym, co wynika także z wybranego do analizy okresu (2007–2018). W owym czasie czołowym problemem metropolizacji instytucjonalnej, uwydatnionym przez prasę, była kwestia jakości funk-

<sup>27</sup> M. Szczepański, *Tworzeniu metropolii muszą towarzyszyć także wielkie inwestycje*, „Dziennik Zachodni”, 26.05.2017, s. 2.

<sup>28</sup> M. Zasada, *PLUM: 48 dni: Metropolia to uciekający pociąg do Europy*, „Dziennik Zachodni”, 10.01.2012, s. 1.

cjonowania związku i niskiej efektywności zarządzania przez niego obszarem metropolitalnym.

GZM miał być lekarstwem na bolączki całego regionu. Czternaście miast postanowiło zebrać siły, by wspólnie uporać się ze źle funkcjonującą komunikacją, rozwiązać problem śmieci, zadbać o drogi. [...] Na razie nic z tego nie wyszło. Kolejny rok istnienia metropolii utwierdza tylko w przekonaniu, że jej liderzy nie potrafią się ze sobą porozumieć<sup>29</sup>.

W tym wymiarze z kolei praktyczna realizacja idei metropolii utożsamiona została z przeciwnym biegunem centrum – peryferiami – uosabiającymi polityczne i kulturowe zacofanie.

W debacie, jaka toczy się wokół tego przedsięwzięcia, brakuje jednego podstawowego argumentu: metropolitalność to nie jest wspólnota techniczna czy administracyjna, to przede wszystkim stan obywatelskiej świadomości. Ustanawianie przepisów prawa musi kończyć trwający latami naturalny proces tworzenia wspólnoty wielkomiejskiej, a takiej dziś na Górnym Śląsku nie ma<sup>30</sup>.

GZM niestety stał się pokraczną namiastką metropolii, żeby nie powiedzieć jej karykaturą. Dziś GZM to towarzystwo wzajemnej adoracji, skupiające w swoich szeregach śląskie księżątka samorządowe bez wizji i woli zmian<sup>31</sup>.

Orientalizacja obrazu metropolii służyła uwypukleniu przez prasę potrzeby wprowadzenia zmiany tak, by możliwe stało się zbudowanie metropolii rozumianej jako silny związek metropolitalny umocowany stosowną ustawą, wyposażającą go w sprawniejsze narzędzia zarządzania.

Identyfikacja praktyk ramowania dotyczyła więc dwóch wspomnianych i eksponowanych przez prasę problemów. Przedstawiona binarna opozycja w odniesieniu do terminu „metropolia” stanowi motyw przewodni badanych tekstów, dostarczając kryteriów oceny zastanej rzeczywistości. Reprezentacje społeczne (obrazy) procesu metropolizacji w wymiarze instytucjonalnym konstruowane były głównie przez ramę konfliktu. Skoncentruję się na jej przedstawieniu, gdyż w relacji do reprezentacji Górnośląskiego Związku Metropolitalnego rama ta uwidacznia obraz metropolii jako dobra wspólnego regionu.

<sup>29</sup> P. Jedlecki, *Metropolia zmarnowała rok*, „Gazeta Wyborcza”, 10.02.2009, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/5260112/METROPOLIA-ZMARNOWALA-ROK> (dostęp: 23.01.2024).

<sup>30</sup> M. Smolorz, *Metropolia, czyli śląskie mrzonki*, „Dziennik Zachodni”, 16.04.2008, s. 15.

<sup>31</sup> A. Pustułka, *Hity i kity minionej dekady – czyli co nas zachwyciło, a co wkurzyło*, „Dziennik Zachodni”, 31.12.2010, s. 3.

## Zastosowanie ramy konfliktu a obraz metropolii jako dobra wspólnego regionu

Rama konfliktu stanowi jeden ze stałych schematów interpretacyjnych w przekazach medialnych służący prezentowaniu wydarzeń, osób i zjawisk w kategoriach sporu, niezgody, kontrowersji czy trudnych do pogodzenia różnic<sup>32</sup>. W materiale badawczym poddanym analizie rama konfliktu obejmuje określone pola antagonizmów. Wśród nich wymienić należy zwłaszcza ocenę działalności Górnośląskiego Związku Metropolitalnego (GZM) i ocenę starań elit politycznych o uchwalenie ustawy metropolitalnej dla województwa śląskiego.

Warto zaznaczyć, że zastosowanie ramy konfliktu implikuje również wskazanie konkretnych stron antagonizmu. W omawianych przypadkach z jednej strony występują dziennikarze badanych periodyków jako wyraziciele szeroko pojętego interesu regionu i dobra jego mieszkańców, a z drugiej politycy różnych szczebli jako winowajcy określonej sytuacji metropolii w województwie.

### Ocena działalności Górnośląskiego Związku Metropolitalnego

Negatywne reprezentacje GZM, ukazujące działania zrzeszonych w nim samorządowców (władz gmin) jako egoistyczną walkę o władzę i znaczenie, służyły podkreśleniu konieczności wykształcenia wśród lokalnych elit politycznych metropolitalnej mentalności. Jej ramy wyznacza sposób myślenia uwzględniający nie osobiste korzyści włodarzy miast lub interesy własne gmin GZM, ale współpracę międzygminną w działaniu na rzecz metropolii jako pewnej całości, usprawniającej życie mieszkańców w wielu obszarach, takich jak transport czy gospodarka odpadami. Tym samym dziennikarze postulują uwspólnianie rozmaitych zasobów gmin i potrzebę kooperacji miast w realizacji kluczowych dla wizerunku regionu projektów, takich jak starania Katowic przy wsparciu GZM o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016.

Kolejny rok istnienia metropolii utwierdza tylko w przekonaniu, że jej liderzy nie potrafią się ze sobą porozumieć. Prezydenci najpierw długo nie umieli dogadać się, co ma zawierać umowa w sprawie budowy spalarni śmieci. [...] Prezydenci zamiast sprawić, by GZM pracował jak dobrze naoliwiona maszyna, tracą czas i energię na spory. [...] A mogli wspólnie i solidnie przygotować np. kandydaturę Katowic do konkursu na Europejską Stolicę Kultury w 2016. To tylko jedna ze straconych ostatnio szans<sup>33</sup>.

<sup>32</sup> M. Palczewski, *Koncepcja framingu i jej zastosowanie w badaniach newsów w Wiadomościach TVP i Faktach TVN*, „Studia Medioznawcze” 2011, nr 1 (44), s. 34.

<sup>33</sup> P. Jedlecki, *Metropolia zmarnowała rok*.

Kolejny, istotny wątek poruszany przez dziennikarzy odnosi się do potrzeby rozwoju kulturowego wymiaru metropolizacji. Opiera się on na społecznym, materialnym i intelektualnym etosie mieszczaństwa, który w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zastąpiono kulturą plebejską, czego pokłosiem jest deficyt miejskiego obywatelstwa.

Metropolitalność jest zbiorowym stanem umysłów mieszkańców i ich elit, jest zbiorem oczekiwań w dziedzinie polityki społecznej i kultury. Jest najwyższym poziomem rozwoju mieszczaństwa, z jego społecznym, materialnym i intelektualnym etosem. [...] Miasta śląskiej konurbacji, aspirujące do związku metropolitalnego, są w większości miastami tylko z nazwy. W rzeczywistości to wielkie osady plebejskie, z których przez kilkadziesiąt lat rugowano mieszczaństwo, aż je wypleniono do cna<sup>34</sup>.

Na tle tego wątku dziennikarze definiują metropolitalność jako stan świadomości przejawiający się w czynnym uczestnictwie obywateli w życiu kulturalnym, społecznym i politycznym gminy, a w inwestycjach w kulturę na terenie miast GZM widzą fundament metropolitalnej wspólnoty.

Prawdziwym wołaniem na puszczy stało się przekonywanie górnośląskich samorządowców, że najważniejszym medium tworzącym wspólnotę wielkomiejską jest kultura. [...] Tymczasem od 1945 r. po dziś w żadnym z miast katowickiej konurbacji nie wybudowano ani jednego teatru, nie stworzono ani jednej wiekopomnej imprezy kulturalnej, która poszłaby w świat. W XXI w. polskim wzorcem metropolitalności stał się Wrocław<sup>35</sup>.

Określeniu i ocenie przez dziennikarzy potrzeb w zakresie kształtowania miejskiego czy też metropolitalnego obywatelstwa towarzyszy diagnoza rozwoju metropolitalnego projektu w województwie śląskim w pierwszych latach funkcjonowania Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. Wykorzystując dychotomię Centrum (Zachód) – Peryferia (Wschód), redakcje dzienników podkreślały rozdźwięk między idealnym obrazem metropolii, utożsamianym z rozwojem społecznym i gospodarczym na wzór państw zachodnich, a obrazem zastanej rzeczywistości, łączonej z kulturowym zacofaniem i nieumiejętnością współpracy lokalnych elit politycznych oraz niskim stanem obywatelskiej świadomości mieszkańców. Przyczyną tego stanu rzeczy była zapewne wczesna faza procesu metropolizacji w wymiarze instytucjonalnym i kulturowym, kiedy przestrzeń obszaru metropolitalnego nie znajdowała odbicia w przestrzeni przeżywanej.

<sup>34</sup> M. Smolorz, *Metropolia*, „Gazeta Wyborcza”, 29.03.2007, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/4848363/Metropolia> (dostęp: 12.01.2024).

<sup>35</sup> Idem, *Metropolia, czyli śląskie mrzonki*, s. 15.

W diagnozie dokonanej przez dziennikarzy trafnie oddana została refleksja dotycząca deficytu miasta jako wspólnoty politycznej i przemian obywatelstwa za sprawą neoliberalizmu, co sprawia, że model obywatela udzielającego się w sprawie wspólnoty zastępuje obywatel-konsument<sup>36</sup>. Spadek znaczenia mieszczania i kultury miejskiej w społeczności prowadzi natomiast do zubożenia kultury politycznej oraz braku konkretnych oczekiwań mieszkańców względem elit władzy, co wyraża orientalizacja obrazu GZM w prasie. Mieszkańcy bez sprzeciwu przyjmują „metropolię peryferyjną”, opisywaną jako wspólnota techniczna, administracyjna, „wodociągowo-kanalizacyjna”<sup>37</sup>.

Na uwagę zasługuje fakt, że krytyka działań GZM i nadzór dziennikarzy nad działalnością polityków, w tym samorządowców, rosły w miarę upływu lat. Kontrast między obrazem metropolii idealnej a peryferyjnej, utożsamianej z GZM, pogłębiał się i utrwał, co znajduje odzwierciedlenie w języku artykułów oraz podkreśleniu relacji konfliktowych między prezydentami gmin zrzeszonych w związku metropolitalnym<sup>38</sup>.

### Ocena starań elit politycznych o uchwalenie ustawy metropolitalnej dla województwa śląskiego

Ramowanie przekazów prasowych o procesie metropolizacji w województwie śląskim pełniło istotną funkcję, która miała na celu wzbudzenie zainteresowania kwestią metropolitalną i motywowanie do działania na jej rzecz. Dziennikarze posługiwali się pojęciem metropolii, relacjonując starania polityków na poziomie lokalnym, regionalnym i centralnym o uchwalenie specustawy dla województwa śląskiego, mającej wyposażyć związek w większe kompetencje oraz silniejszą strukturę zarządzania i przywództwa. To w ramach tego wątku najbardziej dobitnie artykułowana jest wartość metropolii (projektu metropolitalnego) jako dobra wspólnego regionu: „56 posłów i 13 senatorów, wojewoda, marszałek, radni wojewódzcy i prezydenci dużych miast nie są w stanie wywalczyć dla naszego regionu specyficznych rozwiązań prawnych, które odróżniałyby nas od reszty kraju”<sup>39</sup>.

Ustawę przedstawiano w kategoriach szansy i istotnej kwestii regionalnej, która nobilituje województwo śląskie poprzez przyznanie wyjątkowych rozwiązań

<sup>36</sup> K. Nawratek, *Miasto...*, s. 25.

<sup>37</sup> M. Smolorz, *Metropolia*.

<sup>38</sup> Rama konfliktu wyraża się m.in. w użyciu pejoratywnych określeń GZM, takich jak „fikcja” (S. Bubin, *Stratedzy*, „Dziennik Zachodni”, 22.10.2009, s. 5) czy „karykatura” (M. Smolorz, *Metropolia*). Z uwagi na ograniczoną objętość artykułu wspomniane środki językowe i ich funkcje w badanym materiale nie będą szerzej omawiane.

<sup>39</sup> A. Pustułka, *Ten, kto stanie na czele metropolii, musi dbać, żeby nie stała się atrapą*, „Dziennik Zachodni”, 31.05.2017, s. 3.

dotyczących zarządzania w skali metropolitalnej, wspierając tym samym rozwój społeczno-gospodarczy obszaru: „2. Ustawa metropolitalna nie jest panaceum na wszystkie bolączki województwa, ale – w co akurat wierzę – może się stać dla niego impulsem do rozwoju”<sup>40</sup>.

Województwo śląskie stanęło przed niepowtarzalną szansą. Uchwalono metropolię! Czy jednak potrafimy wykorzystać ten sukces? Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia stała się faktem. Nazwa fatalna, ale mamy ustawę i 280 mln zł z budżetu państwa nadwyżzonego przez 500 plus<sup>41</sup>.

Zastosowanie ramy konfliktu przy przedstawieniu tego wątku tematycznego służyło wzbudzeniu obywatelskiego sprzeciwu wobec opóźnień procesu legislacyjnego w okresie kampanii wyborczych (wybory samorządowe w 2010 roku, wybory parlamentarne w 2011 roku oraz wybory prezydenckie i parlamentarne w 2015 roku).

Na łamach DZ będziemy systematycznie odliczać, ile dni pozostało do określonej przed wyborami granicy stu dni na uchwalenie metropolii i jakimi postęпами w procedowaniu w tej dziedzinie mogą pochwalić się nasi reprezentanci w Sejmie. Jeśli i tym razem wizja doprowadzenia ustawy do finału będzie przypominać fatamorganę, autorzy obietnicy o stu dniach wpadną jak śliwka (po angielsku: „plum”) w kompot (robiąc: „plum”). A region, dla którego to szansa, razem z nimi<sup>42</sup>.

Po drugie: metropolia

Nie oczekujemy, że prezydent Duda nam ją uchwali, ale po całym bałaganie i zaniechaniach, jakie w tej dziedzinie zostawia po sobie nie tylko Bronisław Komorowski, ale i jego partia (jeden i drugi obóz nie dotrzymali obietnicy stworzenia ustawy dla naszej aglomeracji), naprawdę nie trzeba się nadmiernie wysilać, by zrobić więcej<sup>43</sup>.

Obrazy rywalizacji i konfliktów między dwoma największymi ugrupowaniami politycznymi na polskiej scenie politycznej – PO i PiS – zostały zestawione w badanych przekazach prasowych z obrazem idei metropolitalnej jako wielkiej szansy na rozwój społeczno-gospodarczy regionu, czemu towarzyszyło odwołanie do poczucia więzi z regionem.

Na podstawie analizy artykułów prasowych można wyróżnić dwie główne strategie stosowane przez periodyki: narrację identyfikacyjną i strategię

<sup>40</sup> Eadem, *Pięć nadziei na 2016 rok. Ranking subiektywny*, „Dziennik Zachodni”, 8.01.2016, s. 4.

<sup>41</sup> Eadem, *Ten, kto stanie na czele metropolii...*, s. 3.

<sup>42</sup> M. Zasada, *Metropolia albo śliwka w kompot*, „Dziennik Zachodni”, 14.10.2011, s. 5.

<sup>43</sup> Idem, *Mały śląski poradnik dla nowego prezydenta Polski*, „Dziennik Zachodni”, 29.05.2015, s. 14–15.

„uwiedzwienia” czytelnika, które podkreślają znaczenie projektu metropolitalnego. Termin „narracja” traktuję jako sposób opisu zdarzeń, który wyraża się poprzez „powtarzalne treści, argumentację i zestaw środków retorycznych typowe dla poszczególnych aktorów społecznych, a uwarunkowane kontekstem, w którym zaistniały”<sup>44</sup>.

### *Narracja identyfikacyjna*

Narracja ta stanowi realizację funkcji motywacyjnej polegającej na zachęcaniu odbiorców do określonej formy zachowań, które mogą przynieść skutki w postaci legitymizacji lub delegitymizacji danej władzy politycznej czy też zakwestionowania określonego porządku instytucjonalnego<sup>45</sup>. W przypadku obu badanych periodyków starania polityków o ustanowienie ustawy metropolitalnej najczęściej oceniano negatywnie. Jednak to w „Dzienniku Zachodnim”, jako gazecie o wyraźnym profilu regionalnym, wielokrotnie stosowano strategię identyfikacji z mieszkańcami, podkreślając pasywność i brak wystarczającego zaangażowania elit politycznych w istotny dla regionu projekt polityczny, co stanowiło formę protestu i delegitymizacji władzy. Co więcej, w różnych okresach publiczności dziennika zaznaczali swoje działania na rzecz wszczęcia dyskusji na temat kwestii metropolitalnej w województwie śląskim i promowania konkretnych rozwiązań, na przykład podając się za inicjatorów idei powołania związku metropolitalnego<sup>46</sup>.

W ramach narracji identyfikacyjnej dziennikarze posługiwali się retoryką podmiotu zbiorowego poprzez użycie inkluzywnych zaimków „my” i „nasz” czy też czasowników w pierwszej osobie liczby mnogiej, co jest wyrazem perswazji, która ma „stworzyć sytuację «zadomowienia we wspólnym świecie» uczestników komunikacji”<sup>47</sup>. Zastosowanie określonych środków językowych ukazujących metropolię jako swojską, „naszą” oraz wzmacniających poczucie przynależności wpisuje się w strategię ramowania motywacyjnego (*motivational framing*). Dziennikarze konstruowali dla potencjalnych czytelników (obywateli/mieszkańców) atrakcyjny słownik motywów i uzasadnień (*accounts*)<sup>48</sup>, by zaan-

<sup>44</sup> M. Nowicka-Franczak, *Transformacja w zmieniającej się narracji liberalno-lewicowej. Przykład publicystyki Grzegorza Sroczynskiego i Rafała Wosia*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2018, nr 4 (14), s. 41.

<sup>45</sup> M. Kotras, *Praktyki ramowania i przeramowania w dyskursie medialnym dotyczącym Okrągłego Stołu*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2017, nr 3 (13), s. 78.

<sup>46</sup> A. Pustułka, *Struktura gospodarcza naszej metropolii*, „Dziennik Zachodni”, 11.02.2009, s. 3; eadem, *A u nas metropolii jak nie było, tak nie ma*, „Dziennik Zachodni”, 19.03.2009, s. 8; eadem, *Platforma znów chce wskrzesić metropolię. Liczą na cud czy co?*, „Dziennik Zachodni”, 25.07.2013, s. 3.

<sup>47</sup> J. Warchała, *Horyzonty manipulacji: perswazja, manipulacja, interpretacja*, w: *Manipulacja w języku*, red. P. Krzyżanowski, P. Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004, s. 25.

<sup>48</sup> R.D. Benford, D.A. Snow, *Framing Processes and Social Movements: An Overview and Assessment*, „Annual Review of Sociology” 2000, nr 26, s. 614.

gażować ich w życie polityczne regionu i zmotywować do skierowania w stronę elit władzy roszczeń dotyczących uchwalenia ustawy metropolitalnej dla województwa śląskiego. „Nikt nie policzy, ile pieniędzy unijnych przeszło nam koło nosa z powodu ślimaczących się prac nad ustawą. [...] Chodzi głównie o to, by wreszcie ustawa powstała. Taka specjalna, tylko dla naszego regionu. Zyskamy na tym wszyscy”<sup>49</sup>. Zabieg ten obejmuje tworzenie wspólnoty interpretacyjnej, której członkowie godzą się na przyjęcie inkluzywnego „my”, ale również odwołania do znanych ram interpretacyjnych czy „miejsc wspólnych” – symboli, stereotypów, znanych audytorium odniesień kulturowych i historycznych<sup>50</sup>.

Padła nam metropolia, rząd skasował ustawę. Prof. Zimbaro powiedział mi kiedyś, że Ślązacy powinni uczyć się od Zorby. Tego Greka proszącego do tańca chłopca, któremu zgruchotał interes życia. Więc gdy przyjdą wybory i polityczny Zorba znów poprosi do tańca, mówiąc: „Nie kochałem nikogo bardziej niż ciebie”, tańczmy. Hop! Hop! Hop!<sup>51</sup>.

Podkreślając potrzebę uchwalenia ustawy metropolitalnej, dziennikarze kształtowali swoją rolę jako wyraziciele interesów regionu, stawiając po dwóch stronach symbolicznej barykady region Śląska i Warszawę, rozumianą metonimicznie jako władzę centralną, ale także mieszkańców regionu a polityków regionalnych i tych reprezentujących stronę samorządową.

Wspomnianą narrację dziennika wzmacniał także sposób przedstawienia ustawy metropolitalnej jako śląskiej sprawy, rozwiązania uwzględniającego wyjątkowy charakter i specyfikę problemów województwa śląskiego pojmowanego jako „nasz” region. Nieudane próby poparcia przez polityków regionalnych dla procedowanych na szczeblu centralnym kolejnych projektów ustawy, dziennikarze ukazywali z wykorzystaniem toposu „śląskiej krzywdy”<sup>52</sup>, poprzez który aktualizował się obraz Śląska zepchniętego do roli peryferyjnej oraz społeczności regionalnej jako wykorzystanej i niezauważonej przez administrację centralną w Warszawie.

### *Strategia „uwiedzwienia” czytelnika*

Innym zabiegiem, wytyczającym znaczenie projektu metropolitalnego jako dobra wspólnego i istotnej kwestii regionalnej, jest strategia nazwana na potrzeby analizy „uwiedzwieniem”. W ten sposób definiuje się praktyki popularyzowania wiedzy eksperckiej w dyskursie publicznym, w ramach których elity symboliczne,

<sup>49</sup> M. Krężel, *Supermiasto bez ustawy*, „Dziennik Zachodni”, 18.12.2009, s. 20.

<sup>50</sup> J. Maćkiewicz, *Metonimia jako narzędzie perswazji (na przykładzie tekstów prasowych)*, „Zeszyty prasoznawcze” 2020, t. 63, nr 3 (243), s. 39.

<sup>51</sup> M. Zasada, *Metropolitalny taniec*, „Dziennik Zachodni”, 8.04.2016, s. 2.

<sup>52</sup> Por. M.G. Gerlich, *„My prawdziwi Górnioślązacy...” Studium etnologiczne*, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2010.



na przykład specjaliści czy dziennikarze, dostarczają odbiorcom zrozumiałych opisów rzeczywistości, by poszerzyć i kształtować ich wiedzę<sup>53</sup>. W odniesieniu do stosunkowo nowego pojęcia „metropolii” w dyskursie publicznym strategia ta polega na wyjaśnianiu terminu i budowaniu jego istotności za pomocą tworzonych przez publicystów „Dziennika Zachodniego” kalendarium kolejnych projektów ustawy metropolitalnej<sup>54</sup>, relacjonujących działania polityków po stronie rządowej w tej sprawie. W „Dzienniku Zachodnim” tworzono ponadto rankingi<sup>55</sup> oraz listy słów i spraw ważnych dla regionu, do których systematycznie wprowadzano hasło „metropolia”<sup>56</sup>. Szczególnie zaznaczył się w tym względzie 2015 rok, kiedy w serii artykułów i debat pt. „4 idee dla Śląskiego” dziennikarze oraz zapraszani do wywiadów eksperci precyzowali sens wypracowania efektywnego sposobu zarządzania obszarem metropolitalnym, pokazując także jego pozytywne oddziaływanie na pozostałe subregiony województwa śląskiego<sup>57</sup>. Pojęcie „metropolii” utożsamiano ze sprawnie zarządzanym organizmem miejskim, który odpowiada na wyzwania współczesnego świata oraz zapewnia lepszą jakość życia mieszkańcom.

Należy podkreślić, że opisane zabiegi wykorzystywano w prasie w związku z ważnymi wydarzeniami politycznymi w kraju, tj. wyborami parlamentarnymi czy prezydenckimi<sup>58</sup>. Strategia pozycjonowania kwestii metropolitalnej w charakterze sprawy ważnej dla Śląska skierowana była do mieszkańców regionu, ale także do samego prezydenta-elekta. W obu przypadkach mechanizm służył stworzeniu określonych kryteriów oceny działalności politycznej, mobilizował do uważnego śledzenia programów politycznych kandydatów w wyborach i promował uregulowanie kwestii metropolitalnej, kreślącej atrakcyjną wizję rozwojową regionu jako siły napędowej po okresie transformacji i upadku tradycyjnych gałęzi przemysłu. Warto zaznaczyć, iż w tym przypadku realizacja funkcji kontrolnej przez prasę pomogła wyeksponować ideę metropolii jako wspólnego dobra społeczności regionu, na rzecz którego należy świadomie

<sup>53</sup> K. Franczak, *Medialne objaśnienia kryzysu gospodarczego w perspektywie framing analysis*, w: *Dyskurs elit symbolicznych. Próba diagnozy*, red. M. Czyżewski i in., Wydawnictwo Sedno, Warszawa 2014, s. 94.

<sup>54</sup> S. Cichy, *Śląskie i Warszawa, tylko u nas wielkie metropolie*, „Dziennik Zachodni”, 5.02.2011, s. 3; A. Pustułka, *Platforma znów chce wskrzesić metropolię...*, s. 3.

<sup>55</sup> M. Zasada, *Pięć modnych słów roku 2015. Ranking subiektywny*, „Dziennik Zachodni”, 24.12.2015, s. 5; A. Pustułka, *Pięć nadziei na 2016 rok...*, s. 4.

<sup>56</sup> M. Zasada, *Miej pojęcie czyli słownik wyrazów trudnych z mijającego tygodnia*, „Dziennik Zachodni”, 30.09.2011, s. 28.

<sup>57</sup> M. Twaróg, M. Zasada, *Pomyślmy: 4 idee dla Śląskiego. Politykom pod rozwagę*, „Dziennik Zachodni”, 26.06.2015, s. 14–15; M. Zasada, *Cztery zadania dla prezydenta Dudy w Śląskiem*, „Dziennik Zachodni”, 7.08.2015, s. 4–5.

<sup>58</sup> Idem, *Śląskie decyduje, bo tu jest ponad 3,5 miliona głosów do zdobycia*, „Dziennik Zachodni”, 13.05.2015, s. 3; idem, *Mały śląski poradnik...*, s. 14–15.

podejmować wysiłki i działania w życiu publicznym i politycznym. Skuteczna realizacja idei wiąże się ponadto z wzięciem odpowiedzialności za wspólny los społeczności obszaru metropolitalnego.

## Wnioski

Budowanie zainteresowania polityką metropolitalną i zaangażowania obywatelskiego w kwestie konstruowania metropolii rozumianej jako silna instytucja zarządzania obszarem metropolitalnym stanowiło jedną z istotnych funkcji prasy lokalnej w badanym okresie. Na podstawie analizy materiału empirycznego można stwierdzić, że dwa główne obrazy metropolii – idealny i rzeczywisty (najczęściej negatywny) – wzajemnie uzupełniają się w realizacji wspomnianej funkcji, obejmując także kontrolę rozwoju projektu metropolitalnego na podstawie regulacji ustawowych i transformacji dotychczas funkcjonującego Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. Ważną obserwacją płynącą z przeprowadzonych badań jest to, że nawet negatywny obraz rzeczywistości może przewrotnie sprzyjać jednoczeniu obywateli (mieszkańców) poprzez stworzenie podstaw dla projekcji pożądanego kierunku rozwoju. Zatem potencjalne wyłanianie się przestrzeni przeżywanej i obywatelstwa nie tyle wiąże się z negatywnym obrazem metropolii w postaci dysfunkcjonalnego związku metropolitalnego, ile z jej ideą jako dobra wspólnej społeczności regionalnej.

Kontrastując ideę metropolii z jej realizacją w postaci dysfunkcjonalnego GZM, dziennikarze starali się wywołać sprzeciw czytelników wobec bierności elit politycznych różnych szczebli i motywowali do działania na rzecz kwestii metropolitalnej poprzez praktyki udziału w życiu politycznym, co wpisuje się w model substancjalny obywatelstwa. Analiza sposobu prezentacji tematu przez media wykazała, że poprzez akcentowanie konfliktu, dziennikarze dążyli do wzbudzenia zainteresowania i wsparcia społecznego dla idei metropolii. Dodatkowo wysiłki periodyków koncentrowały się na zwiększeniu znaczenia kwestii metropolitalnej w agendzie politycznej zarówno państwa, jak i regionu. Biorąc powyższe pod uwagę, a także artykułowaną wprost na łamach dzienników potrzebę wsparcia wymiaru kulturowego metropolizacji, należy podkreślić, iż nadrzędny cel dyskursu prasy zawierał się w kształtowaniu świadomości tego procesu.

Dyskurs prasy tworzy podstawy do wyłaniania się przestrzeni przeżywanej w odniesieniu do obszaru metropolitalnego w województwie śląskim poprzez ekspresję społecznych oczekiwań, niezadowolenia z działań elit politycznych i integracji wokół pożądanej wizji idealnej metropolii jako miejsca dobrego życia i realizacji potencjału. W tym celu dziennikarze wykorzystali konkretne strategie językowe. Należy jednak pamiętać, że wyłanianie się świadomości

metropolitalnej to złożony proces, który opiera się także na wymiarze pragmatycznym, bezpośredniego doświadczenia rzeczywistości metropolitalnej oraz pozytywnej oceny działań podejmowanych przez instytucję zarządzania obszarem. Stanowią one podstawę do zaangażowania i aktywności użytkowników przestrzeni metropolitalnej, a także ewentualnego wykształcenia się na pewnym etapie poczucia przynależności do wspólnej metropolitalnej społeczności. Metropolitalne obywatelstwo o charakterze substancjalnym można wzmacniać przez stworzenie mieszkańcom możliwości do aktywnego udziału w procesach decyzyjnych, czego przykładem są rozmaite obywatelskie ciała doradcze i konsultacyjne czy instytucja wyborów bezpośrednich władz metropolitalnych zapewniająca stosowną legitymizację społeczną. Rozwiązania zaproponowane w odniesieniu do nowej instytucji metropolitalnej w województwie śląskim (Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia), powołanej na mocy prawa, lecz bez wyborów bezpośrednich władz, wciąż powinny być uzupełniane działaniami oddolnymi i wsparciem partycypacji mieszkańców, by umożliwić ekspresję obywatelstwa w sferze wartości i praktyk.

## Bibliografia

### Teksty źródłowe

- Cichy S., *Śląskie i Warszawa, tylko u nas wielkie metropolie*, „Dziennik Zachodni”, 5.02.2011.
- Jedlecki P., *Metropolia zmarnowała rok*, „Gazeta Wyborcza”, 10.02.2009, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/5260112/METROPOLIA-ZMARNOWALA-ROK> (dostęp: 23.01.2024).
- Krężel M., *Supermiasto bez ustawy*, „Dziennik Zachodni”, 18.12.2009.
- Pustułka A., *Struktura gospodarcza naszej metropolii*, „Dziennik Zachodni”, 11.02.2009.
- Pustułka A., *A u nas metropolii jak nie było, tak nie ma*, „Dziennik Zachodni”, 19.03.2009.
- Pustułka A., *Hity i kity minionej dekady – czyli co nas zachwycało, a co wkurzyło*, „Dziennik Zachodni”, 31.12.2010.
- Pustułka A., *Platforma znów chce wskrzesić metropolię. Liczą na cud czy co?*, „Dziennik Zachodni”, 25.07.2013.
- Pustułka A., *Pięć nadziei na 2016 rok. Ranking subiektywny*, „Dziennik Zachodni”, 8.01.2016.
- Pustułka A., *Ten, kto stanie na czele metropolii, musi dbać, żeby nie stała się atrapą*, „Dziennik Zachodni”, 31.05.2017.
- Smolorz M., *Metropolia*, „Gazeta Wyborcza”, 29.03.2007, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/4848363/Metropolia> (dostęp: 12.01.2024).
- Smolorz M., *Metropolia, czyli śląskie mrzonki*, „Dziennik Zachodni”, 16.04.2008.
- Szczyptański M., *Tworzeniu metropolii muszą towarzyszyć także wielkie inwestycje*, „Dziennik Zachodni”, 26.05.2017.
- Twaróg M., Zasada M., *Pomyślmy: 4 idee dla Śląskiego. Politykom pod rozwagę*, „Dziennik Zachodni”, 26.06.2015.
- Zasada M., *Miej pojęcie czyli słownik wyrazów trudnych z mijającego tygodnia*, „Dziennik Zachodni”, 30.09.2011.
- Zasada M., *Metropolia albo śliwka w kompot*, „Dziennik Zachodni”, 14.10.2011.
- Zasada M., *PLUM: 48 dni: Metropolia to uciekający pociąg do Europy*, „Dziennik Zachodni”, 10.01.2012.

- Zasada M., *Śląskie decyduje, bo tu jest ponad 3,5 miliona głosów do zdobycia*, „Dziennik Zachodni”, 13.05.2015.
- Zasada M., *Mały śląski poradnik dla nowego prezydenta Polski*, „Dziennik Zachodni”, 29.05.2015.
- Zasada M., *Cztery zadania dla prezydenta Dudy w Śląskiem*, „Dziennik Zachodni”, 7.08.2015.
- Zasada M., *Pięć modnych słów roku 2015. Ranking subiektywny*, „Dziennik Zachodni”, 24.12.2015.
- Zasada M., *Metropolitalny taniec*, „Dziennik Zachodni”, 8.04.2016.

## Literatura

- Benford R.D., Snow D.A., *Framing Processes and Social Movements: An Overview and Assessment*, „Annual Review of Sociology” 2000, nr 26, s. 611–639.
- Czachur W., *Dyskursywny obraz rzeczywistości*, „Tekst i dyskurs – Text und Diskurs” 2011, nr 4, s. 79–97.
- Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A., *Wprowadzenie*, w: *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, red. M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski, Wydawnictwo Aureus, Kraków 1997, s. 15–48.
- Dalton R., *Citizenship Norms and the Expansion of Political Participation*, „Political Studies” 2008, nr 1 (56), s. 76–98. DOI: 10.1111/j.1467-9248.2007.00718.x.
- van Dijk T.A., *Dyskurs jako struktura i proces*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Duszak A., *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- Entman R.M., *Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication” 1993, nr 4 (43), s. 51–58.
- Farr R.M., Moscovici S., *Social Representations*, Cambridge University Press, Cambridge 1984.
- Franczak K., *Medialne objaśnienia kryzysu gospodarczego w perspektywie framing analysis*, w: *Dyskurs elit symbolicznych. Próba diagnozy*, red. M. Czyżewski, K. Frączak, M. Nowicka, J. Stachowiak, Wydawnictwo Sedno, Warszawa, s. 91–122.
- Frémont A., *L’Espace vécu*, „Actes du colloque de Rouen” 1976, Publication des Universités de Caen, Orléans, Paris I, Rouen et Vincennes, s. 218–226.
- Gamson W., Modigliani A., *Media Discourse and Public Opinion on Nuclear Power. A Constructionist Approach*, „American Journal of Sociology” 1989, nr 1 (95), s. 1–37.
- Gawron G., Rojek-Adamek P., *Europejskie szlaki – śląskie drogi. Trendy rozwojowe Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii „Silesia”. Raport z badań*, WSZiNS, Tychy 2011.
- Gerlich M.G., *„My prawdziwi Górnoślązacy...” Studium etnologiczne*, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2010.
- Gitlin T., *The Whole World Is Watching: Mass Media in the Making and Unmaking of the New Left*, University of California Press, Berkeley 1980.
- Grybosiowa A., *„Swoi” i „obcy” na Śląsku. Problem koegzystencji językowej*, w: *Miasto. Teren koegzystencji pokoleń*, red. Z. Staszewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1999, s. 34–39.
- Horolets A., *Dyskursywne wymiary integracji europejskiej*, w: *Europa w polskich dyskursach*, red. A. Horolets, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 6–9.
- Jałowicki B., *Spółeczne wytwarzanie przestrzeni*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Koszevska J., *Dobro wspólne w przestrzeni miasta – analiza porównawcza w Polsce i we Francji na przykładach wybranych dzielnic Warszawy i Paryża*, dysertacja doktorska, PW, Wydział Architektury i Sorbonne Université, Faculté des lettres, Ecole Doctorale de Géographie de Paris 2019.
- Kotras M., *Praktyki ramowania i preramowania w dyskursie medialnym dotyczącym Okrągłego Stołu*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2017, nr 3 (13), s. 70–95.
- Kowalewski M., *Protest miejski: przestrzenie, tożsamości i praktyki niezadowolonych obywateli miast*, Nomos, Kraków 2016.
- Le Galès P., *Du gouvernement des villes à la gouvernance urbaine*, „Revue française de science politique” 1995, nr 1 (45), s. 57–95. DOI: 10.3406/rfsp.1995.403502.

- Lefebvre H., *Prawo do miasta*, „Praktyka Teoretyczna” 2012, nr 5, <https://repozytorium.amu.edu.pl/server/api/core/bitstreams/a61a2e86-8796-4d5b-9ecc-230239fdc642/content> (dostęp: 24.02.2024).
- Lefebvre H., *The Production of Space*, tłum. D. Nicholson-Smith, Blackwell Publishing, Malden, Oxford–Carlton 2010.
- Maćkiewicz J., *Metonimia jako narzędzie perswazji (na przykładzie tekstów prasowych)*, „Zeszyty prasoznawcze” 2020, t. 63, nr 3 (243), s. 33–46.
- Marody M., Giza-Poleszczuk A., *Przemiany więzi społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Nawratek K., *Miasto jako idea polityczna*, Korporacja Ha!art, Kraków 2008.
- Nowicka-Franczak M., *Transformacja w zmieniającej się narracji liberalno-lewicowej. Przykład publicystyki Grzegorza Sroczyńskiego i Rafała Wosia*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2018, nr 4 (14), s. 40–65.
- Ostrom E., *Dysponowanie wspólnymi zasobami*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2013.
- Palczewski M., *Koncepcja framingu i jej zastosowanie w badaniach newsów w Wiadomościach TVP i Faktach TVN*, „Studia Medioznawcze” 2011, nr 1 (44), s. 31–41.
- Pyka R., *Przestrzeń społeczna jako wyzwanie reform terytorialnych*, w: Zbigniew Rykiel i przestrzeń społeczna, red. Z. Rykiel, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2019.
- Rosner K., *Narracja, tożsamość i czas*, Universitas, Kraków 2003.
- Taylor L., Willis A., *Medioznawstwo. Teksty, instytucje i odbiorcy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Warchala J., *Horyzonty manipulacji: perswazja, manipulacja, interpretacja*, w: *Manipulacja w języku*, red. P. Krzyżanowski, P. Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2014.